Wrocław, 27 lutego 2023 r.

prof. dr hab. Jolanta Szybalska-Matczak
Akademia Muzyczna
im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Haliny Dyczek sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk, w dyscyplinie sztuki muzyczne wszczętym w dniu 9 stycznia 2023 r. przez Komisję Doktorską powołaną przez Radę Dyscypliny Sztuki Muzyczne Akademii Sztuki w Szczecinie

Na przedstawioną do recenzji rozprawę doktorską mgr Haliny Dyczek zatytułowaną „Motyw Matki Bolesnej w muzyce. Analiza i interpretacja wybranych utworów wokalnych i wokalno-instrumentalnych różnych epok z perspektywy dyrygenta" składają się dwa elementy:

- dzieło artystyczne w postaci płyty CD nagranej w dniach 18-19 maja 2022 roku w Kościele św. Marka w Krakowie oraz Filharmonii im. Karola Szymanowskiego w Krakowie,
- opis dzieła artystycznego w formie rozprawy pisemnej, której promotorem jest prof. dr hab. Wiesław Delimat.

Do dokumentacji została załączona także płyta DVD przedstawiająca sesję nagraniową dzieła artystycznego, którego program tworzą następujące kompozycje:

1. *Stabat Mater* – sekwencja gregoriańska
2. Gregor Aichinger – *Stabat Mater*
3. Grzegorz Gerwazy Gorczycki – *Stabat Mater*
4. Wolfgang Amadeusz Mozart – *Alma Dei Creatoris*
5. Johann August Söderman – *Virgo gloriosa*
6. J. Lonis – *Ave, Mater Dolorosa*
7. Sebastian Szymański – *Matko Pana naszego*
8. Ludwik Mordarski – *Przebolesna Matko Boska*
9. o. Dawid Kusz – *Msza* (*Kyrie, Gloria, Sanctus, Agnus Dei*)

Wykonawcami ww. utworów byli:
Jolanta Kowalska-Pawlikowska – sopran,
s. Wanda Putyra – alt,
Piotr Windak – tenor,
Maria Mrózek – skrzypce I,
Elżbieta Górka – skrzypce II,
Konrad Górka – wiolonczela,
Krzysztof Musiał – organy, pozytyw organowy,
Chór Kameralny „Kantorei Sankt Barbara".
Całość od pulpitu dyrygenckiego poprowadziła mgr Halina Dyczek.

W pierwotnej koncepcji program dzieła artystycznego miał zostać zrealizowany przez Chór Chłopięcy Bazyliki Matki Bolesnej w Limanowej, który Doktorantka założyła 1991 roku, i którego jest dyrygentką do dziś. Niestety trudny czas pandemii spowodował zawieszenie regularnej pracy z zespołem, co uniemożliwiło przygotowanie wybranego repertuaru w planowanym terminie. Aby sfinalizować nagranie płyty CD, mgr Halina Dyczek zdecydowała się podjąć kilkumiesięczną współpracę z Chórem Kameralnym „Kantorei Sankt Barbara", prowadzonym przez prof. dra hab. Wiesława Delimata.
Realizacja nagrania odbywała się w krakowskich wnętrzach Kościoła św. Marka oraz Filharmonii im. Karola Szymanowskiego. O wyborze pierwszego miejsca zadecydowały naturalne walory akustyczne, o drugim – możliwość wykorzystania 45-głosowych organów. Przed przystąpieniem do oceny dzieła artystycznego, chciałabym podzielić się refleksją, która pojawiła się u mnie podczas czytania rozprawy pisemnej. W kilku miejscach Autorka szczerze wyznaje:

Utwory nagrywane były zasadniczo w całości lub w częściach, wynikających z ich budowy cyklicznej (zwrotki, wyraźny podział wewnętrzny na części, cykl mszalny). Zaprezentowany na płycie materiał to wybór najlepszych wg mnie całościowych realizacji poszczególnych utworów. Bardzo zależało mi na tym, by nagranie miało cechy żywego koncertu, a nie było preparowane z drobnych fragmentów (s. 6).

Nagrywając utwór [W. A. Mozart, *Alma Dei Creatoris*] postanowiłam wykonać go kilkakrotnie, za każdym razem w całości, bez dzielenia na krótsze odcinki. W konsekwencji trzecie z wykonań, w którym wszyscy muzycy byli już należycie „rozgrzani", zaowocowało spójną w tempie, oddechu i ogólnym charakterze interpretacją (s.45).

Przyznam, że z jednej strony w pełni doceniam otwartość w ujawnieniu kulisów nagrania, z drugiej zaś żałuję, iż przy tak dobrze przygotowanym materiale nie doszło do rejestracji rzeczywistego wykonania koncertowego. Nie zmienia to jednak faktu, że płyta CD spełnia wymagania ustawowe i z pewnością można na jej podstawie ocenić kompetencje zawodowe Doktorantki.

Wybór tematu rozprawy doktorskiej był naturalnym następstwem osobistych doświadczeń mgr Haliny Dyczek, na które złożyły się przede wszystkim – kult limanowskiej Matki Bolesnej (obecny w życiu Kandydatki od najmłodszych lat), ukończone studia na Wydziale Wychowania Muzycznego Akademii Muzycznej w Krakowie oraz aktywność zawodowa, a zwłaszcza ponad 30-letnia praca z Chórem Chłopięcym Bazyliki Matki Boskiej Bolesnej w Limanowej. Dobór utworów poświęconych Matce Bolesnej ze względu na bogatą literaturę muzyczną z pewnością wymagał od Doktorantki wielu analiz i przemyśleń. Należy przyznać, że ostateczna koncepcja dzieła artystycznego jest spójna, logiczna i przekonująco uzasadniona w kilku miejscach pisemnej dysertacji, m.in. w podsumowaniu, gdzie czytamy:

Muzyczna literatura Maryjna każdego ze stuleci ery nowożytnej obfituje w dzieła wybitne, a często wręcz genialne. Nie siliłam się jednak na poszukiwanie rozwiązań spektakularnych. Za oczywiste uznałam przedstawienie utworów, które towarzyszą mi w pracy z zespołem od wielu lat, uzupełnionych o dzieła nowe, powstałe dzięki inspiracji wizerunkiem Limanowskiej Pani i pieśniami limanowskiego sanktuarium (s.82).

Płytę *Motyw Matki Bolesnej w muzyce* otwiera sekwencja gregoriańska *Stabat Mater*. Do realizacji wybrane zostały cztery fragmenty – 1, 2, 3 i 20. Po wykonanym przez solistę incipicie, śpiew pierwszej i drugiej zwrotki podejmują mężczyźni, trzeciej kobiety,

a ostatnia zwrotka jest zaśpiewana wspólnie, co w zamyśle Dyrygentki miało nawiązywać do charakteru modlitwy brewiarzowej i dialogowania modlących się chorałem osób. Śpiew chórzystów jest wyrównany i naturalny, z właściwą akcentacją tekstu łacińskiego.

Autorem drugiej zamieszczonej na płycie kompozycji jest Gregor Aichinger – niemiecki twórca przełomu XVI i XVII wieku. W jego 3-głosowym *Stabat Mater* chórzyści zaprezentowali wyrównane, szlachetne brzmienie. Docenić należy także prawidłową intonację oraz swobodne i płynne prowadzenie polifonii.

Kompozytorem trzeciego wybranego przez Dyrygentkę utworu, inspirowanego tą samą sekwencją, jest polski przedstawiciel epoki baroku – Grzegorz Gerwazy Gorczycki. Również i w tym przypadku wykonanie należy uznać za udane pod względem brzmieniowym. Słychać dbałość o odpowiednie proporcje, a także świadome przeprowadzanie imitacji w poszczególnych głosach.

Epokę klasycyzmu reprezentuje kompozycja *Alma Dei Creatoris* Wolfganga Amadeusza Mozarta na głosy solowe (sopran, alt, tenor), chór mieszany, skrzypce I, skrzypce II i *basso continuo* (wiolonczela i pozytyw organowy). Dzieło zostało wykonane z właściwą lekkością artykulacyjną, kontrastową dynamiką oraz prawidłowym balansem brzmieniowym między poszczególnymi wykonawcami, którzy z dużą swobodą realizowali swoje partie wokalne i instrumentalne. W rozprawie pisemnej Dyrygentka odnosi się do problemów zachowania wspólnej pulsacji w utworze (wyżej przytoczony cytat ze s.45). W mojej opinii, mimo dołożonych starań, tego elementu nie udało się w pełni zrealizować. Prawdopodobnie przyczyniła się do tego akustyka kościoła, która tempo chórzystów pozostawiła minimalnie za pulsem zespołu instrumentalnego.

Jako przykład stylu romantycznego mgr Halina Dyczek wybrała utwór *Virgo gloriosa* szwedzkiego kompozytora XIX wieku Johanna Augusta Södermana. Pieśń, wykonana przez sopran solo, chór żeński i organy, nie przedstawia zbyt wielu problemów technicznych, jednak jej szlachetna prostota pozwoliła Dyrygentce w pełni pokazać charakter frazy romantycznej i swoją dużą muzykalność.

Kolejnym dziełem poświęconym Matce Bolesnej jest utwór *Ave, Mater Dolorosa* na sopran solo, chór mieszany i instrument klawiszowy (pozytyw organowy) nieznanego kompozytora J. Lonisa. Uwagę słuchaczy z pewnością może na sobie skupić rozbudowany solowy fragment utworu, bardzo wyrazowo zaśpiewany przez Jolantę Kowalską-Pawlikowską. Nieskomplikowana, a zarazem wymowna interpretacja partii chóralnej nawiązującej swą budową do tradycji chorału protestanckiego, umocniła modlitewne przesłanie dzieła.

Ze względu na bezpośrednie odniesienie do limanowskiej Matki Bolesnej, w zaprezentowanym programie artystycznym ważne miejsce zajmują trzy ostatnie kompozycje: *Matko Pana naszego* Sebastiana Szymańskiego (reprezentanta twórców młodego pokolenia), *Przebolesna Matko Boska* Ludwika Mordarskiego (żyjącego w latach 1929-2010), oraz *Msza* (*Kyrie, Gloria, Sanctus, Agnus Dei*) o. Dawida Kusza (urodzonego w 1979 roku).

Pierwsza z kompozycji, autorstwa Sebastiana Szymańskiego została napisana do słów jego matki – Marii Szymańskiej i powstała z okazji jubileuszu 25-lecia Chóru Chłopięcego Bazyliki Matki Boskiej Bolesnej w Limanowej w 2016 roku. Utwór, przeznaczony na chór z towarzyszeniem organów, składa się z sześciu zwrotek połączonych wspólnym motywem muzycznym wzywającym Maryję. Trzeba przyznać, że prostota zastosowanych środków kompozytorskich postawiła przed zespołem spore wymagania zwłaszcza w obszarze intonacji

i dykcji. Mimo pojawiających się momentami mankamentów całość zabrzmiała jednak bardzo szczerze i ekspresyjnie, pozwalając zagłębić się w głęboki, litanijny charakter muzycznej modlitwy.

Ludwik Mordarski, jak podaje w swojej dysertacji Doktorantka (s.62), był znanym w regionie limanowskim dokumentalistą i propagatorem muzyki ludowej, a także aranżerem oraz twórcą wielu utworów, w tym także tych sławiących Matkę Bolesną z Limanowej. Jednym z nich jest pieśń *Przebolesna Matko Boska*, którą na chór mieszany i organy opracował Lucjan Bożek. Włączenie do programu artystycznego prostej pieśni kościelnej miało wskazać „na wartości, jakie ludowy śpiew wspólnoty wiernych wnosi w kulturę muzyczną limanowskiego sanktuarium" (s. 64). Różnicując kolejne zwrotki, Dyrygentka zastosowała naprzemienną obsadę głosów żeńskich, męskich i mieszanych, ukazując pełne, wyrównane brzmienie wszystkich sekcji. Zapewne pieśń *Przebolesna Matko Boska* posiada w Sanktuarium swoją tradycję wykonawczą, jednak dla mnie jako osoby słuchającej jej po raz pierwszy, zastosowane tempo było zbyt pospieszne, co w połączeniu z nie zawsze wyrazistą dykcją zachwiało dokładne zrozumienie tekstu. Wykonaniu nie można jednak odmówić przekonującego przesłania modlących się pieśnią chórzystów, dzięki czemu przytoczony wyżej cel został przez mgr Halinę Dyczek w pełni osiągnięty.

Artystycznym podsumowaniem poruszanej problematyki jest *Msza* o. Dawida Kusza – dominikanina, kompozytora i dyrygenta, związanego z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że utwór ten przeznaczony na chór mieszany i organy, powstał specjalnie na prośbę Dyrygentki, która mając na względzie tematykę swojej rozprawy doktorskiej dostrzegła potrzebę wzbogacenia repertuaru inspirowanego wizerunkiem limanowskiej Matki Bolesnej o nowe dzieło. Zaprezentowany na płycie cykl mszalny, składający się z części *Kyrie, Gloria, Sanctus, Agnus Dei* oparty jest na motywach trzech limanowskich pieśni pątniczych pt. *Przebolesna Matko Boska, Z limanowskiej wieży, Pani nasza Limanowska.* Wysłuchałam tego dzieła z dużym zainteresowaniem, doceniając zarówno warsztat kompozytorski, jak i samą realizację. Po raz kolejny zespół ukazał swoje wysokie umiejętności wokalne, a wykorzystane przez Dyrygentkę środki muzycznego wyrazu odpowiednio podkreśliły znaczenie tekstów poszczególnych części *ordinarium missae*. Zauważyć także należy dobrą współpracę zespołu z organistą, który z dużą swobodą i odpowiednim wyczuciem proporcji wykonał wymagającą partię organów. Jestem przekonana, że wysoki poziom artystyczny dzieła przyczyni się do jego szerokiej popularyzacji w środowisku chóralnym.

Reasumując, wsłuchując się w nagrany na płycie materiał można doszukać się pewnych niedoskonałości intonacyjnych, czy dykcyjnych. Nie wpływają one jednak na pozytywną ocenę całego dzieła artystycznego. Zróżnicowany i bardzo interesujący repertuar wymagał od wykonawców kultury brzmienia, dbałości o właściwy styl i głębokie zrozumienie tekstu, a te elementy zostały zrealizowane z powodzeniem.

Drugim elementem pracy doktorskiej jest opis dzieła artystycznego w formie rozprawy pisemnej pt. „Motyw Matki Bolesnej w muzyce. Analiza i interpretacja wybranych utworów wokalnych i wokalno-instrumentalnych różnych epok z perspektywy dyrygenta". Dysertacja składa się z trzech rozdziałów, wstępu, podsumowania, streszczenia w języku polskim i angielskim, bibliografii zawierającej ok. 50 pozycji (w tym druki zwarte, czasopisma i źródła internetowe, prawidłowo wykorzystane w treści), a także spisów ilustracji i przykładów

muzycznych zamieszczonych w pracy. Do rozprawy załączone zostały także informacje dotyczące płyty CD z podaniem spisu utworów, wykonawców, dat, miejsca i realizatorów nagrania. We wstępie dysertacji mgr Halina Dyczek uzasadnia wybór tematu rozprawy doktorskiej, przybliżając jej najważniejsze przesłanki teoretyczne i praktyczne. Od pierwszych stron na szczególną uwagę zasługuje rzeczowość, logiczność i szczerość pisemnych wypowiedzi, a także spójność przyjętej koncepcji z reprezentowanymi przez Kandydatkę wartościami, doświadczeniem zawodowym, wrażliwością i świadomością muzyczną.
Rozdział pierwszy Autorka poświęciła Matce Bolesnej i Jej wizerunkowi obecnemu w sztuce plastycznej, literaturze oraz muzyce od najdawniejszych wieków po czasy współczesne. Treść uszeregowana w czterech podrozdziałach obrazowo ujmuje poruszaną problematykę, dowodząc rozległej wiedzy humanistycznej Doktorantki, a także jej zdolności do syntetycznego spojrzenia na różne obszary sztuki. W drugiej część rozprawy Kandydatka zarysowała historię limanowskiej świątyni ze specjalnym wyróżnieniem obecnej w niej gotyckiej Piety z XIV wieku. Przedstawiła również wpływ kultu i wizerunku limanowskiej Matki Bolesnej, przytaczając liczne przykłady Jej obecności w literaturze i muzyce. Trzeci rozdział zawiera opis kompozycji stanowiących program dzieła artystycznego. Doktorantka odniosła się w nim m.in. do tła historycznego lub genezy każdego z utworów, sylwetek kompozytorów, tekstu słownego oraz problemów wykonawczych związanych z przygotowywaniem zespołu do realizacji form wokalnych i wokalno-instrumentalnych różnych epok. Ta część dysertacji potwierdza zarówno wiedzę muzyczną, jak i duże doświadczenie dyrygenckie mgr Haliny Dyczek. W dwóch przypadkach pozwolę sobie jednak na polemikę dotyczącą pewnych sformułowań. Na stronie 38 (opis *Stabat Mater* Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego) czytamy: „W celu ujednolicenia przebiegu motorycznego zespół pracował nad rozluźnieniem aparatu artykulacyjnego, w tym języka, warg, żuchwy, policzków i podniebienia miękkiego". O ile w pierwszym etapie pracy z zespołem mogę się z tym stwierdzeniem zgodzić, to jednak samo ujednolicenie i realizacja przebiegów motorycznych wymaga nie tyle rozluźnienia, co raczej świadomego uaktywnienia ww. części aparatu artykulacyjnego, przy jednoczesnym zaangażowaniu aparatu oddechowego i fonacyjnego. Z kolei w kontekście opisu *Mszy* o. Dawida Kusza czytamy:

Tenory i soprany przy trzykrotnym powtórzeniu *Sanctus* wzmagają dynamikę śpiewu, od mp do mf, aby na słowach *Dominus Deus Sabaoth* wykrzyczeć ośmiogłosem w dynamice fff (s. 73).

Śpiewacy w sposób równie ekspresyjny zmuszeni byli na przestrzeni kilku lub kilkunastu taktów zarówno szeptać jak i krzyczeć (s. 80).

W mojej opinii zastosowanie słów „szeptać i krzyczeć" w odniesieniu do śpiewania w dynamice p i fff na określonej wysokości dźwięku nie jest zbyt fortunne, a podczas pracy z zespołem może okazać się wręcz szkodliwie pod kątem higieny głosu. Nagrana płyta nie wskazuje jednak na to, aby Dyrygentka stosowała takie określenia w praktyce, przyjmuję więc, że znalazły się one w dysertacji incydentalnie.

Od strony formalnej rozprawa nie budzi większych zastrzeżeń, a nieliczne potknięcia językowe, czy błędy literowe nie wpływają na merytoryczność przedstawianych treści. Cały opis dzieła artystycznego ukazuje zadowalającą wiedzę Doktorantki w zakresie wybranego tematu oraz zagadnień teoretycznych, a tym samym zasługuje na pozytywną ocenę.

Konkluzja

Po zapoznaniu się z przesłaną do oceny rozprawą doktorską mgr Haliny Dyczek wróciły do mnie słowa, które za Feliksem Weingartnerem powtarzała mi moja Profesor Zofia Urbanyi-Krasnodębska: „dyrygent powinien być szczery wobec dzieła, siebie i publiczności". Z treści dysertacji oraz załączonej płyty wynika, że Doktorantka w pełni wpisuje się w to stwierdzenie, o czym świadczy sam wybór tematu oraz jego konsekwentna realizacja.
Zaprezentowane dzieło jest oryginalnym dokonaniem artystycznym, zwłaszcza w kontekście powstania nowej, wartościowej kompozycji, a także włączenia do repertuaru mniej znanych i rzadziej wykonywanych utworów. Rozprawa doktorska oraz ponad 30-letnia praca z Chórem Chłopięcym Bazyliki Matki Bolesnej w Limanowej dowodzą, że Kandydatka posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioski, rozprawę doktorską mgr Haliny Dyczek oceniam pozytywnie i uznaję, że jest ona zgodna z Ustawą z dn. 20 lipca 2018 poz. 1668, art. 187 pkt 3,4. Tym samym Doktorantka spełnia wymagania art. 187 ust. 1 i 2 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 roku.

J. Szpala-Matla